Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVII | Poniedziałek 14 września 1936 r. | Nr. 251

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Wojska powstańcze zajęły San Sebastian
po zbombardowaniu go przez artylerię i samoloty

SEWILLA, 13.9. — Radio powstańcze donosi o porażce wojsk rządowych na froncie Toledo, gdzie, według komunikatu, powstańcy posuwają się naprzód. Obsadzili oni drogę wiodącą do Madrytu, jak również zajęli całą dolinę Tietard.

Oddziały rządowe straciły 360 zabitych. Rozproszona też została kolumna wojsk rządowych w odległości 15 km. na północ od Talavera.

Tenże komunikat głosi, że pierścień dokoła San Sebastian zacieśnia się coraz bardziej.

PARYŻ, 13.9. (tel. wł.) Miasto San Sebastian zostało w niedzielę zdobyte **przez wojska powstańcze**. Po sobotniej porażce wojsk rządowych pod San Sebastian, dowództwo wojsk rządowych zdało sobie sprawę z niemożności dalszego utrzymania dotychczasowych pozycyj tym bardziej, że **wojska powstańcze otrzymały nowe znaczne posiłki w postaci wojsk kolonialnych i artylerii**, wobec czego zarządziły ewakuację miasta. Ewakuacja ludności cywilnej, przede wszystkiem kobiet i dzieci trwała całą noc z soboty na niedzielę.

Nad ranem wycofały się z miasta także główne oddziały wojsk rządowych, które zajęły nowe pozycje, biegnące kilka kilometrów na zachód od San Sebastian.

Wczesnym rankiem **wojska powstańcze przystąpiły do bombardowania miasta przez artylerię i lotnictwo**, po czym podjęły atak.

Pozostawione w mieście tylko straże wojsk rządowych stawiały tylko mały opór i poczęły cofać się w ślad za głównymi oddziałami.

Po wkroczeniu wojsk powstańczych w różnych częściach miasta **wybuchł pożar**, który przybierając coraz szersze rozmiary, trwa w dalszym ciągu.

Osoby podejrzane o sprzyjanie wojskom rządowym, **zostały podobno przez powstańców rozstrzelane.**

W mieście ustawicznie słychać strzały.

Król Edward
W WIEDNIU.

WIEDEŃ, 13.9. — Król Edward VIII wczoraj wieczorem był w Operze, dziś rano udał się na spacer w śródmieście, czyniąc zakupy. Następnie był w Golf Clubie w miejscowości Lainz.

Po południu król powtórnie odwiedził prof. Neumana. Wieczorem na jego cześć odbyło się przyjęcie w poselstwie brytyjskim.

Wyjazd króla przewidziany jest jutro wieczorem do Zurychu, skąd odleci ec ma samolotem do Anglii.

Krótkowzroczność socjalistów
Jak zrozumieli list pasterski Episkopatu Polski

KAP. komunikuje: Socjalistyczny „Robotnik" w artykule p. K. Czapińskiego omawia List pasterski księży biskupów przestrzegający społeczeństwo polskie przed niebezpieczeństwem komunizmu.

P. Czapiński nie widzi w świecie niebezpieczeństwa komunistycznego. „Bo strasząc rzekomym zalewem „komunistycznym" — pisze on — którego w rzeczywistości nie ma, **listy pasterskie chcą zgnębić każdy postęp, każdą wolność, każdy radykalizm** — bo to wszystko rzekomo prowadzi do bolszewizmu, jest wstępem do komunizmu".

Krótkowzroczność czy perfidja? Niechby władze administracyjne zezwoliły na otwartą działalność partji komunistycznej w Polsce, to w krótkim **już czasie ze związków i wpływów socjalistycznych zostałyby tylko strzępy.** A w razie przewrotu komunistycznego wielu socjalistów naszych spotkałby **smutny los Zinowiewa i Kamieniewa** jako socjal-zdrajców". Gdy stanęliby „pod stienku", wtedy dopiero przejrzeliby, że niebezpieczeństwo komunistyczne jednak istnieje. Zresztą nie trzeba nawet dowodzić, że komuniści zawsze w radykalizmie prześcigują socjalistów.

Nie mniej płytka jest ocena samego Listu pasterskiego:

„Treść politycznego listu polskich biskupów — pisze „Robotnik" — jest jasna. Niemiecki list jest propozycją ugody z faszyzmem hitlerowskim. Polski list ma zasadniczo podobny charakter, ale — wobec odmiennych warunków — jest poprostu nawoływaniem do konsekwentnej reakcji politycznej i społecznej".

Są to puste słowa bez treści i logiki. List pasterski poświęcony jest wyłącznie komunizmowi, sąd nie porusza innych tematów. Skąd zatem wniosek, że List nawołuje do „reakcji politycznej i społecznej"!

Z tej „oceny" Listu pasterskiego widać jasno, że **socjaliści nie mogą zdobyć się na uczciwe i sprawiedliwe stanowisko wobec wystąpień hierarchii** [illegible]

P. Prezydent i gen. Śmigły-Rydz
na uroczystościach ku czci ks. Skargi

WARSZAWA, 13.9. (tel. wł.) W niedzielę w trzecim dniu wielkiego kongresu ku czci ks. Piotra Skargi odbyła się wspaniała uroczystość na Placu Zamkowym. O godz. 10 rozpoczęła się msza św. polowa, którą odprawił ks. kardynał Kakowski. Naprzeciwko ołtarza ustawiono fotele, które zajęli **Pan Prezydent Mościcki i gen. Śmigły-Rydz**

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Jan Rostworowski T. J. Kaznodzieja zaznaczył na wstępie, że w czasie gdy żył ś. Skarga, nie rozumiano jego wielkości. A był to wielki patriota. Był nauczycielem narodu polskiego i prorokiem, o którym powiedzieć można że chociaż umarł, to jeszcze ciągle mówi. Chociaż umarł, nie przestał mówić i nie przestał sprawować swego posełstwa.

Kazanie kaznodziei wywarło głębokie wrażenie.

Po mszy św. odbyło się **odsłonięcie pamiątkowej tablicy** ku czci ks. Piotra Skargi, wmurowanej w ścianę Zamku.

Odsłonięcia tablicy dokonał **P. Prezydent R. P.** W tym podniosłym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy. aN tablicy widnieje napis: **Piotr Skarga 1536— 1612 wielki patriota i proroczy kaznodzieja.**

„Upominałem, aby obie Matki swe Kościół Boży i Ojczyznę, w jednym końcu złączone, uprzejmie i wiernie miłowali".

Po odsłonięciu tablicy ks. Sopuch wygłosił przemówienie, podkreślając wielkie zasługi genialnego kaznodziei dla Ojczyzny. Przemawiał również w imieniu ziemiaństwa, które ufundowało tablicę, sen. Wańkowicz. Po zakończeniu uroczystości odbył się pochód organizacyj, związków i stowarzyszeń katolickich przez ulice miasta. Na Rozdrożu defiladę przyjął **ks. kardynał Kakowski** w otoczeniu szambelanów papieskich.

Trocki pod ostrą kontrolą

MOSKWA, 13.9. Agencja Tass podaje: W odpowiedzi swej z dnia 3 września na demarche posła sowieckiego w Norwegii Jakubowicza w dniu 29 [illegible] minister spraw zagranicznych Norwegii wyliczając podjęte przez rząd norweski zarządzenia kontrolne wobec Trockiego, oświadczył, że **rząd norweski poddał Trockiego i jego żonę takiej kontroli, iż należy uważać za wykluczone, aby w przyszłości Trocki mógł podjąć jakąkolwiek akcję, któraby mogłaby zaszkodzić lub zagrozić interesom ZSRR.**

Ponieważ zarządzenia wspomniane w oświadczeniu rządu norweskiego nie mogą być uznane za rzeczywiste pozbawienie prawa azylu, Jakubowicz oświadczył ministrowi spraw zagranicznych Norwegii, iż podał do wiadomości rządu norweskiego deklarację rządu norweskiego i że, niestety, **rząd sowiecki nie uważa za możliwe uznać tej deklaracji za zadawalającą** [illegible] wiadającą przyjaznym stosunkom, istniejącym między ZSRR a Norwegią oraz że — zdaniem rządu sowieckiego — rząd norweski odpowiedzią swą wziął na siebie **całkowitą odpowiedzialność za skuteczność wydanych zarządzeń i za następstwa dalszego pobytu Trockiego w Norwegii.**

Wojska angielskie
płyną do Palestyny

LONDYN, 13.9. — Pierwsze oddziały wojsk angielskich w sile 1500 ludzi **odpłynęły dziś po południu do Palestyny, reszta dywizji w sile 10.500 ludzi przewieziona będzie na 8 transportowcach w ciągu najbliższych 12 dni.**

Równocześnie według wiadomości z Jerozolimy wysoki komisarz angielski sir Artur Wanchoppe odbył dziś półtora godzinną konferencję z naczelnym komitetem arabskim. O przebiegu konferencji brak na razie informacji, wiadomo **tylko, że Arabowie zobowiązali** się dać w ciągu najbliższych 24 godzin pisemną odpowiedź na szereg pytań, postawionych przez wysokiego komisarza a dotyczących żądań arabskich.

W kołach zbliżonych do rządu nie wyklucza się możliwości, że pod grozą ogłoszenia stanu wojennego, którego koniecznością byłoby zapewne wzmocnienie garnizonów angielskich o pełną dywizję, naczelny komitet arabski może się okazać skłonny do odwołania strajku powszechnego.

Narada gospodarcza

P. minister skarbu inż. Kwiatkowski zwołuje na dzień 15 i 16 bm. konferencję na którą otrzymało zaproszenie 40 przedstawicieli sfer gospodarczych z całej Polski.

Na konferencji omówione być mają najważniejsze zagadnienia doby bieżącej natury finansowo - gospodarczej. Referat o sytuacji budżetowej naszego państwa wygłosi wiceminister skarbu Grodyński, sprawy podatkowe omówi dyr. departamentu dr. Jerzy Lubowicki, sytuację pieniężną w Polsce przedstawi p. Wiesław Domaniecki.

Następnie referat o sytuacji w rolnictwie wygłosi dyr. Czesław Bobrowski, referat o sytuacji w przemyśle i handlu dyr. Czesław Peche, wreszcie politykę inwestycyjną wyczerpująco omówi dyr. Wiktor Martin.

W drugim dniu obrad, odbędzie się dyskusja na poruszonemi w referatach zagadnieniami. Po zakończeniu dyskusji nastąpi zamknięcie konferencji przez p. wicepremjera E. Kwiatkowskiego.

Zagłębie Dąbrowskie reprezentować będzie na konferencji prezes Izby przemysłowo - handlowej inż. Sowiński.

Wstrząsająca tragedja
W RODZINIE NAUCZYCIELSKIEJ.

KRAKÓW, 13.9. — Na Błoniach krakowskich popełniło samobójstwo małżeństwo 35-letni Stanisław i 20-letnia Irena Wijałowie.

Lekarz stwierdził rany postrzałowe głowy i przewiózł oboje do szpitala.

Wijałowie byli nauczycielami w woj. Kieleckim. On miał posadę w Różanej, ona w Łagowicach, odległych o 4 km.

Przed początkiem roku szkolnego zwrócili się do Kuratorium o przeniesienie do jednej miejscowości. W odpowiedzi na to Wijałową pozostawiono na miejscu, męża zaś jej przeniesiono na lepszą posadę, ale do miejscowości dalej położonej — do Studziennej.

Decyzją tą małżonkowie przejęli się tak bardzo, że postanowili popełnić samobójstwo. Pomimo przeprowadzonych natychmiast operacyj nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu.

Napad Ukraińców
NA CZŁONKÓW STRONNICTWA LUDOWEGO

WARSZAWA, 13.9. (tel. wł.) Zarząd Stronnictwa Ludowego w pow. Sokalskim w Małopolsce Wschodniej złożył zameldowanie w policji i we lwowskim urzędzie wojewódzkim o napadzie zorganizowanym przez chłopów ukraińskich na członków Stronnictwa Ludowego. Po poświęceniu sztandaru Stronnictwa Ludowego w miejscowości Waręż w Małopolsce Wschodniej, gdy delegacje zaczęły się rozchodzić, kilkuset chłopów Ukraińców napadło na członków Stronnictwa Ludowego. Ukraińcy uzbrojeni byli w widły i łopaty i pobili, jak podają władze Stronnictwa Ludowego około 100 osób. Podczas bójki tłum ukraiński wznosił wrogie okrzyki pod adresem państwa polskiego.

Policja wszczęła dochodzenie dla ujawnienia sprawców zajścia.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

POLSKA---NIEMCY 1:1 (0:1)

50 tysięcy widzów oglądało mecz

Wczoraj odbył się w Warszawie oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarski Polska — Niemcy, który zgromadził około 50 tysięcy widzów.

Już od godziny 14 stadion stopniowo zapełniał się publicznością, a o godzinie rozpoczęcia meczu był wypełniony po brzegi tak dalece, że publiczność z bieżni wkraczała na boisko.

SKŁADY DRUŻYN

Polska: **Albański, Martyna, Szczepaniak, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Piec, Matjas, Szerfke, God, Wodarz.**

Niemcy: **Buchloch, Münzenberg, Janes, Kitzinger, Rodziński, Mehl, Günther, Euler, Hohmann, Hauchel, Elbern.**

PIĘKNA GRA

Grę rozpoczęli Polacy. Niemcy grali pod słońce, ale z lekkim wiatrem. Pierwsze 20 minut gry było wprost koncertowe. Poza tym niesłychanie szybkie tempo u obu drużyn spowodowało, że pierwsza część gry stanowiła widowisko rzadko oglądane na meczach nawet najlepszej klasy piłkarskiej. Drużyna niemiecka grała znacznie lepiej, niż w czasie olimpijskiego spotkania z Norwegią. Polacy w tym czasie gry niczym nie ustępowali gościom. Początkowe tempo było takie szybkie, że zdawało się, iż drużyny nie potrafią wytrzymać go do końca.

Niemcy zupełnie zarzucili system W", grali krótkimi podaniami, a jedynie środkowy napastnik Hohmann gracz niezwykle wysokiej klasy utrzymywał kontakt między linią pomocy i atakiem. Obaj bramkarze mieli dużo roboty. Obrony obu drużyn grały pierwszorzędnie.

NIEMCY PROWADZĄ

W 20 minucie z winy Wasiewicza piłka dostaje się do Hohmanna, ten podaje Eulerowi, który ulokował ją w bramce Albańskiego.

Prowadzenie gości zupełnie nie deprymuje drużyny polskiej, choć tempo u obu zespołów znacznie opada. Jeżeli chodzi o drużynę polską, to linie obrony i pomocą są bardzo dobre.

Po przerwie początkowo gra jest ospała. W piątej minucie Polacy zgrywają się, przeprowadzac kilka ataków.

POLACY WYRÓWNUJĄ

24 minuta przynosi upragnioną bramkę dla Polski. Kotlarczyk podaje Piecowi, ten oddaje Szerfkemu, piłkę dostaje Matjas, z powrotem Piec, który przerzuca ją do **Wodarza**, a ten strzela i mimo robinsonady Buchholza piłka grzęźnie w bramce Niemców.

O ile dla drużyny niemieckiej bramka, zdobyta przez Polaków była bodźcem do energicznego ataku, to Polacy jak gdyby zadowoleni z sukcesu **opadli znacznie na siłach.**

ENTUZJAZM NA BOISKU

Po zawodach publiczność wkroczyła na boisko, wznosząc graczy polskich na rękach. Specjalną owację zgotowano ślązakom Wodarzowi i Dytce, których „kibice" śląscy rzucali do góry z wiwatami.

Gry sportowe

W DĄBROWIE

W ub. sobotę KPW. Dąbrowa Górn. gościło u siebie na boisku własnym mistrzowski zespół piłki koszykowej, Zagłębia Dąbrowskiego „Sokół" Dąbrowa Górn. z którym rozegrało zawody pokonując go w stosunku 27:19. Gra toczyła się na b. wysokim poziomie przy przewadze KPW.

Zawody prowadził wzorowo sędzia z Podokręgu p. Paliszewski.

Rozegrano również z tym samym zespołem zawody w siatkówkę, który to mecz po jednej partji wygranej przez KPW. w stosunku 15:11 i prowadzeniu w drugiej partji, został przerwany na skutek samowolnego opuszczenia boiska przez 2 graczy Sokoła.

Grę tę prowadził b. dobrze naczelnik Sokoła p. Knapik.

Na marginesie powyższych zawodów zaznaczyć należy, że sekcja gier sport. KPW. Dąbrowa Górn., która została założona w br. należy do najsilniejszych zespołów w Zagłębiu, rozwijając się pomyślnie, co jest zasługą zarządu KPW. z prezesem p. Szmigielskim i ref. sport. p. S. Piętakiem na czele.

Zakończenie wyścigu kolarskiego

Berlin—Warszawa

Ostatni etap międzypaństwowego wyścigu kolarskiego Niemcy — Polska rozegranego na trasie Berlin — Warszawa, odbył się wczoraj na odcinku Łódź — Warszawa i zakończony został w godzinach południowych na Stadionie Wojska Polskiego. Finiszowi kolarzy przyglądało się około 10.000 widzów.

Kolejność zawodników na ostatnim etapie przedstawia się następująco: 1) Schiell 4,35,11 godz., 2) Bartoszkiewicz 4,35,11,2, 3) Wendel 4.36,46,2, 4) Oberbeck 4,36,46,4, 5) jako pierwszy z Polaków Starzyński 4.38,38,6, 6) Rupfeld 4,38,6, 7) Schoepflin 4.38.39,5, 8) Ruland, 9) Hauswald, 10) Targoński, Polska 4.38.35,6, 11) Kluj — Polska, 12) Oszajnikow — Polska, 15) Niemiec Dubaszny, Polak Cieniewski, Niemiec Leder, Polak Kapiak Józef, Niemiec Schulz i Kapiak II.

W ogólnej klasyfikacji wygrali etap Niemcy, uzyskując czas 18 godz. 23 m. 54 sek.

Polacy uzyskali czas 18,39,56,8. Różnica czasu 16,02 m.

W ogólnej klasyfikacji wyścig Berlin — Warszawa wygrali kolarze niemieccy czasem 102 godz. 21 m. 44,6 s. Drużyna polska uzyskała czas 104 godz. 38 min. 34 sek.

Indywidualnie wygrał wyścig Niemiec Scheller w czasie 25 godz. 34 m. 33,8 sek. Pierwszy z Polaków Oszajnikow znalazł się na siódmej pozycji z czasem 26 godz. 4 min. 24,8 sek.

Walasiewiczówna bije

REKORDY ŚWIATOWE

We Lwowie odbyły się w sobotę wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem olimpijczyków, na których Walasiewiczówna **w biegu na 60 m. wyrównała rekord światowy, wynikiem 7.3 sek., a na 80 m. ustanowiła nowy rekord, wynikiem 9,5 sek.** Rekord ten jest równy wynikowi Stephens, który jeszcze nie jest zatwierdzony.

W niedzielę Walasiewiczówna startowała w Chorzowie.

MISTRZOSTWA ZAGŁĘBIA

w siatkówce

Wczoraj na stadionie WF i PW rozpoczęły się o godz. 11 rano mistrzostwa Zagłębia w siatkówce. Do mistrzostw stanęły następujące zespoły: **KS Strzelecki** (Sosnowiec) dwie drużyny, **Sokół** (Dąbrowa), **Z. S.** (Czeladź) C. G. Schon (Sosnowiec), **Hakoach** (Będzin), **KPW** (Sosnowiec), **Unja** (Sosnowiec) i **Solvay** (Grodziec).

Gry przeprowadzono systemem pucharowym, t. zn. każdy gra z każdym, to też rozpoczęty rano turniej nie został ukończony z powodu zapadającego zmierzchu, a gracze siedzieli cały dzień na boisku bez obiadu.

Naszym zdaniem należało przeprowadzić rozgrywki systemem eliminacyjnym, wtedy napewno żadna z drużyn nie miałaby do organizatorów pretensji, a tak słychać było ciągle utyskiwania.

Wyniki szczegółowe były następujące:

I RUNDA

KS Strzelecki (Sosnowiec) — Sokół Dąbrowa) 2:1 (15:13, 8:15, 16:14), Z. S. Czeladź) — C. G. Schon 2:1 (15:1[illegible], 11:15, 15:6), KPW (Sosnowiec) — Hakoach (Bedzin) 2:1 (8:13, 15:11, 15:1[illegible]

II RUNDA

Unja (Sosnowiec) — Solvay (Grodziec 2:0 (15:8, 15:12). KS. Strzelecki (Sosnowiec) — KPW. (Sosnowiec) 2:1 (12:15, 15:10, 15:3). Unja (Sosnowiec) Hakoach (Będzin) 2:0 walcower. Sokół (Dąbrowa) — C.G. Schon (Sosnowiec) 2:0 (15:8, 15:11).

III RUNDA

ZS. (Czeladź) — KS. Strzelecki (Sosnowiec) 0:2 (7:15, 13:15). KPW. (Sosnowiec) — Solvay (Grodziec) 1:2 — (15:13, 1:15, 19:21).

IV RUNDA

C.G. Schon (Sosnowiec) — KS. Strzelecki I 2:0 (15:2, 15:6.) Sokół (Dąbrowa) — Unja (Sosnowiec) 2:1 (16:14, 8:15, 15:12), C.G. Schön (Sosnowiec) — KS. Strzelecki II 2:0 (15:7, 15:5).

Dokończenie turnieju odbędzie się prawdopodobnie w bieżącym tygodniu.

R.K.S. Zagłębie prowadzi w tabeli

O mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbrowskiego

Wczoraj, po dwutygodniowej przerwie zagłębiowskie kluby piłkarskie przystąpiły do dalszych rozgrywek o mistrzowstwo klasy A. Na czele tabeli kroczy nadal RKS. Zagłębie, które rozprawiło się u siebie gładko z Solvay-em.

Niespodzianką był remisowy wynik osiągnięty przez Unję na własnym boisku z będzińską Zagłębianką. O ileby Unja grała nadal, jak na początku sezonu, nie odegrałaby ona poważniejszej roli w mistrzostwach.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

UNJA — ZAGŁEBIANKA 2:2 (1:1)

W dniu wczorajszym Unja była wyjątkowo niedysponowana. Atak oraz pomoc Unji tym razem zawiodły na całej linji. Miało się wrażenie, że gracze odrabiają pańszczyznę i kopią piłkę bez celu, aby wyżej aby naprzód. Jedynie przebłyski dobrej formy miewał w ataku Dudek, który wystąpił po dłuższej przerwie, a bramka strzelona przez niego była bardzo efektowna.

Z Zagłębianki na wyróżnienie zasługuje lewy obrońca Olesiński.

Sama gra była nudna i miejscami brutalna, której nie umiał poskromić słaby beznadziejnie sędzia p. Baran, wdający się często z graczami w dysputę. Bramki zdobyli dla Unji: Nowak i Dudek, dla Zagłębianki: Kwapisz i Kwiatkowski.

Płomień — Hakoach 2:0 (1:0)

Płomień na własnym boisku pokonał będziński Hakoach. Bramki strzelili: Szewczyk i Skalniszewski. Płomień wystąpił do zawodów z sześcioma graczami rezerwowymi; ponieważ lepsi gracze przebywają w wojsku na ćwiczeniach.

Zawody prowadził b dobrze p. Morgała.

CKS. — KSM. Niwka 2:0 (0:0)

W Czeladzi CKS. pokonał benjaminka kl. A. KSM. Niwka w stosunku 2:0 Bramki strzelili: Gogucki i Wardas. Przedmecz rezerw 4:0 dla CKS.

Sarmacja — Brynica 3:2 (2:0)

Mecz rozegrano w Będzinie. Do połowy przewaga gospodarzy, po przerwie natomiast przewagę mają czeladzianie.

RKS. Zagłębie — Solvay 7:0

Zagłębie rozgromiło u siebie grodziecki Solvay, osiągając wysokie zwycięstwo w stosunku 7:0.

Tabela, po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	3	6	16:1
Sarmacja	3	4	7:6
CKS.	3	4	4:4
Unja	3	3	10:4
Brynica	3	3	8:8
Zagłębianka	3	3	9:8
KSM.	3	2	7:5
Hakoach	2	2	4:7
Płomień	2	2	3:15
Solvay	3	1	2:12

O MISTRZOSTWO KL. B.

Czarni — Kazimierz 7:1 (4:0)

Bramki zdobyli: Dybowski, Szymkowski i Marciniec po 2, oraz Hamzel 1. Dla Kazimierza bramkę zdobył Kwiecień.

Przedmecz: Czarni II — Śmigły 5:3 (0:0).

KS. Sosnowiec — Makabi 1:0 (0:0)

Bramkę zdobył Dymarski.

TUR. — Saturn 2:0 (0:0)

Zawody lekkoatletyczne

W KATOWICACH

Wczoraj sekcja lekkoatletyczna Pogoni katowickiej sprowadziła do Katowic Wajsównę, Kucharskiego oraz kilku czołowych lekkoatletów śląska, organizując piękne zawody lekkoatletyczne, których wyniki stały na bardzo wysokim poziomie.

W zawodach brali również udział zawodnicy zagłębiowscy, którzy osiągnęli dobre wyniki. W biegu na 100 m. pań Danielówna CKS. zajęła II miejsce, a Serafinówna CKS. — III.

W skoku o tyczce Mucha CKS. uplasował się na I miejscu za Schneiderem uzyskując 3.55 m. również w skoku w dal Mucha zajął II miejsce, uzyskując 6.22 m.

Społeczeństwo Zagłębia Dąbr. powita

23 p. a. l. wracający z manewrów

W nadchodzący wtorek tj. jutro wraca z manewrów 23 p.a.l. stacjonowany w Będzinie. W godzinach popołudniowych pułk wraz z całą dywizją śląską weźmie udział w defiladzie w Katowicach, po czym wróci do swych koszar w Będzinie.

Rok rocznie zarząd Będzina organizował przyjęcie wracających z manewrów żołnierzy. Uroczystość ta miała zazwyczaj charakter lokalny.

W b. roku również zarząd Sosnowca wyraził chęć wzięcia udziału w tej uroczystości. W związku z tym postanowiono, aby uroczystości powitania naszych dzielnych artylerzystów nadać charakter ogólny i aby wzięło w nim udział całe społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego.

Dla ustalenia programu uroczystości prezydent Będzina mgr. Izydorczyk zwołał w ub. sobotę zebranie, na które przybyli przedstawiciele starostwa, duchowieństwa, wydziału powiatowego, zarządów miast zagłębiowskich, szkolnictwa, Izby przemysłowo-handlowej, Federacji Zw. obrońców ojczyzny, Zw. legionistów i in.

Wobec tego, że most na Brynicy w Sosnowcu jest obecnie zamknięty, ustalono, że pułk wróci do Będzina z Katowic przez Siemianowice, Bańgów i Czeladź.

W Czeladzi na granicy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego zbiorą się przedstawiciele władz, organizacyj społecznych, stowarzyszeń ze sztandarami, młodzież szkolna i in.

W Czeladzi powita pułk prawdopodobnie gospodarz powiatu p. starosta Boxa.

W Będzinie na rogatce czeladzkiej powita gospodarz miasta p. prezydent Izydorczyk. Na rogatce czeladzkiej zbiorą się również organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami oraz młodzież szkolna.

Dla powracających żołnierzy komitet powitania przygotuje papierosy i piwo. Korpus oficerski będzie podjęty skromnym podwieczorkiem.

Dokładna godzina przybycia pułku do Czeladzi i Będzina zostanie podana jutro w miejscowej prasie.

Komitet powitania pułku zwraca się z apelem do ludności, aby domy przy ulicach, przez które przejeżdżać będą nasi artylerzyści udekorowane były flagami.

Nie należy wątpić również, że w powitaniu wojska wezmą udział nie tylko organizacje i młodzież, lecz najszersze warstwy społeczeństwa, aby zamanifestować swoje uczucia sympatii i przywiązania do armii polskiej.

MUZYKA LUDOWA

w sezonie zimowym Polskiego Radia

Muzyka ludowa wszelkiego rodzaju znajduje w Polskim Radio swego troskliwego opiekuna i propagatora. Polskie Radio zdaje sobie sprawę z roli zarówno kulturalnej jak i społecznej oraz narodowej, jaką spełnia wszelka sztuka ludowa, a zwłaszcza ludowa pieśń i taniec. Sztuka ludowa, jako nie przebrane a zawsze żywotne źródło natchnienia artystów, jako odbicie i wyraz temperamentu narodu, jako siła społecznie naród spajająca, wreszcie jako sztuka niezmiernie barwna i interesująca posiada w Polskim Radiu troskliwe poparcie. To też w zbliżającym się sezonie zimowym baczną uwagę zwróciło Polskie Radio na zorganizowanie i rozplanowanie audycyj muzycznych o charakterze ludowym.

Zachowane zostaną zeszłoroczne audycje „Cała Polska śpiewa" lecz w zmienionej, znacznie rozszerzonej formie. Do zespołu wokalnego, który składać się będzie z wyłącznie wykwalifikowanych śpiewaków, przybędą głosy solowe oraz zespół instrumentalny, który również towarzyszyć będzie solistom i śpiewakom. Audycje te, które są dalszym etapem w rozwoju zeszłorocznych audycyj tego tak bardzo popularnego cyklu, odbywać się będą w każdy piątek o godz. 19.20.

Szerokie uwzględnienie znajdą w najbliższym sezonie pieśni ludowe, dotychczas radiosłuchaczom nieznane, bo zebrane drogą konkursu, przeprowadzonego przez Polskie Radio. Materiały uzyskane na tej drodze, powierzone zostaną do artystycznego opracowania znanym kompozytorom. W ten sposób zapozna się każdy radiosłuchacz z nowemi pieśniami ludowemi, i niejedna zapewne pieśń przejdzie do stałego domowego „repertuaru" słuchacza lub znajdzie drogę do nowych utworów naszych kompozytorów.

Trzecią grupę ludowych audycyj stanowią audycje komponowane, t. zn. oparte na tematach ludowych i zastosowane do uroczystości oraz zwyczajów ludowych różnych części kraju. Żywy udział wezmą tu rozgłośnie regionalne, które zaprezentują poszczególne dzielnice kraju. Specjalne audycje poświęcone będą Śląskowi, jego muzyce i zwyczajom.

Szczególny nacisk położy Polskie Radio na wybór i opracowanie najpiękniejszych kolęd polskich. W okresie świąt Bożego Narodzenia zapoznają się radiosłuchacze z wynikiem pracy Polskiego Radia na tym polu.

Poza tymi z góry przewidzianemi audycjami muzyki ludowej, sporo miejsca pozostanie dla muzyki ludowej w luźnych, nieobjętych cyklami koncertach, czy to w recitalach poszczególnych artystów, czy to w występach kapeli ludowych itp.

PROGRAM RADIOWY

LEO SIROTA

W poniedziałek o godz. 21 w ramach koncertu orkiestry symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga wystąpi znany pianista wiedeński, który ostatnie lata spędził w Japonii — Leo Sirota. Występ jego przed mikrofonem Polskiego Radia interesuje zarówno ze względu na osobę artysty, jak też i na program. Artysta wykona bowiem obok Fantazji F-moll Chopina i Rapsodji hiszpańskiej Liszta w układzie Busoniego—utwory kompozytorów japońskich u nas zupełnie nieznane. Ponadto w audycji tej zwracają uwagę kompozycje młodej, współczesnej generacji, mianowicie Antoniego Szałowskiego i Ilzy Sternickiej-Niekraszowej. Utwory te wykona orkiestra.

„DZIECKO IDZIE DO SZKOŁY"

Dziecko wraca z wakacyj do szkoły. W jego trybie życia następuje zasadnicza zmiana. Dziecko, swobodne dotychczas, musi wiele godzin spędzić w zamkniętym lokalu, wiele musi dać z siebie wysiłku. Dlatego wszystko, co dotyczy zdrowia dziecka, zaczynającego swoją pracę szkolną, jest niezmiernie ważne. Rodzice dbający o zdrowie i dobry rozwój swego dziecka napewno z zainteresowaniem posłuchają pogadanki dr. Marcelego Gromskiego p. t. „Dziecko idzie do szkoły". Pogadanka nadana zostanie dnia 14 bm. o godz. 16.45.

„CMENTARZE IRKUCKIE"

Dnia 14 bm. tj. w poniedziałek zabierze głos przed mikrofonem warszawskim znany podróżnik polski i autor wielu barwnych i ciekawych książek podróżniczych Mieczysław Lepecki. Prelegent w pogadance zatytułowanej „Cmentarze irkuckie" podzieli się z radiosłuchaczami swymi wrażeniami z Syberji.

Ruch wydawniczy

PONIEDZIAŁEK, 14 WRZEŚNIA

6.00 Pieśń poranna. 6.08 Muzyka ludowa — (płyty). 6.38 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt 7.20 Dziennik poranny. 7.35 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół średnich: a) „Co widzieliśmy na Bałkanie" — wrażenia z wycieczki reprezentacyjnej młodzieży szkół średnich — opowie dr. Stefan Papee. b) Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Chwilka społeczna. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.28 Arie i pieśni w wyk. słynnych śpiewaczek i śpiewaków (płyty). — 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka (płyty). 14.18 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Polska literatura katolicka" — pogadanka prof. A. Jesionowskiego. 15.45 — „Chwilka pytań" W. Frenkla. 16.00 Popularny koncert w wyk. Orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka. 16.45 „Dziecko idzie do szkoły" — pogadanka. 17.00 Koncert Małej Ork. P.R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem Anieli Szlemińskiej — śpiew. (z Wystawy Radiowej). — 18.00 „Organizacja wolnego czasu w Niemczech" — pogadanka, red. K. Muszałówna. — 18.10 Skrzynka ogólna. 18.20 Audycja pogodna a) „Echa wileńskie na Śląsku — Józefa Nałęcz-Dylkiewicza, b) Bolesław Romanowski, cymbalista z Wileńszczyzny w swoim repertuarze. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Pogadanka aktualna. 19.10 Audycja strzelecka. — 19.40 Krystjan Sinding: Serenada A-dur op. 92 na dwoje skrzypiec i fortepian. Wykonawcy: Bronisława Ney — I skrzypce, Lidja Kmitowa — II skrzypce, Ignacy Rosenbaum — fortepian. 20.05 Arie i pieśni odśpiewa Jerzy Czapilcki. 20.30 „W katorgach Sybiru" — feljeton wygł. M. Lepecki. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P.R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Leo Sirota — fortepian. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Syćkie Góry przeseł, Syćkie przewędrował, Ej! przisel na Kasprowy, Tam se zatańcował" Transm. z wieczornicy góralskiej z Kasprowego Wierchu wg. H. Szatkowskiego i Br. Romaniszyna. W wykonaniu zespołu góralskiego.

MODY

MODNE SUKNIE

WIECZOROWE

Niewiadomo czemu pierwsze pokazy modeli paryskich przynoszą przede wszystkim suknie wieczorowe. Większość tych toalet to po prostu szerokie niezwykle bogato przystrojone spódnice, uzupełnione silnie dekoltowanymi stanikami i króciutkimi obcisłymi żakiecikami. Czarna i kolorowa koronka najulubieńszy materiał na suknie wieczorowe, a srebrne lisy w fantastycznej ilości dopełniają toalety.

Obok majestatycznej sukni, przybranej niezliczoną ilością falban i godetów, nadal modny będzie męski kostium wieczorowy, przypominający frak Marleny Dietrich, zaopatrzony w długie poły i kamizelkę, przyczym frak może być każdego jasnego koloru, byleby nie czarny; najładniejszy i najefektowniejszy jest frak biały. Kto ze względu na niski wzrost nie może sobie na klasyczny frak pozwolić może nosić zamiast fraka smoking. Kamizelka, jaką się do takiej tualety wkłada, musi przypominać sztywny męski gors.

Cały przód kamizelki ułożony jest w drobne fałdki i zaopatrzony w spinki. Muszka przy kołnierzyku i kwiat w klapie są jednego koloru.

O ile fryzura do tych „męskich" strojów powinna być odpowiednio gładka i pozbawiona loków, o tyle wielkie tualety wieczorowe wymagają wybitnie kobiecej fryzury, czy to w postaci loków warkoczy czy też miękkich puszystych fal. Gładkie fryzury są często lakierowane w rodzaju uczesania słynnej czekoladowej Wenus — Josefiny Baker.

Balowe suknie pozbawione są zupełnie pleców, z przodu natomiast zachodzą aż pod samą szyję. Bardzo modną ozdobą tegorocznych sukien będą koraliki, perełki, dżety, tudzież zwykły haft sznurkowy lub włóczkowy. Dużo będzie sukien z żakiecikami lub bolerkami zahaftowanymi koralikami. Niektóre suknie mają haftowane motywy geometryczne, kwiaty lub ptaki. Inkrustacje z aksamitu są często spotykanym motywem dekoracyjnym.

Celine.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

14 Poniedziałek	Dziś Podw. Krzyża Jutro Nikodema Wschód słońca 5 m. 15. Zachód „ 18 m. 04.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Generał Sutter".

PALACE: „Załoga".

✕ KURS OPLG. OGÓLNY W DĄBROWIE. Z inicjatywy Urzędu wojewódzkiego w Kielcach, został zorganizowany w Dąbrowie Górniczej kurs OPLG. III kategorii ogólny, który prowadził p. Andrzej Ostrowski, instruktor rejonowy LOPP. na powiat Będziński i Sosnowiec miasto łącznie z innymi wykładowcami specjalistami. W dn. 8 bm. odbył się egzamin, na którym wykazali należyte przygotowanie, powiększając kadry osób na terenie Zagłębia przygotowanych do obrony ludności cywilnej i obiektów przed skutkami walki powietrznej ze strony samolotów nieprzyjacielskich, następujący uczestnicy kursu: pp. Anioł Józef, Bąk Stanisław, Gonera Józef, Gregorczyk Teodor, Januchta Antoni, Jędrzejkiewicz Julian, Kunda Paweł, Legawiec Tadeusz, Mejgło Leon, Słówko Wacław, Stelmach Jan i Wojtasik Władysław.

✕ ROCZNE PASZPORTY. Izba przemysłowo-handlowa wystąpiła do władz z prośbą o spowodowanie zarządzenia, na mocy którego kupcy otrzymywaliby roczne paszporty zagraniczne po cenie ulgowej.

Koedukacji w szkołach

NIE BĘDZIE

W min. oświaty zapadły decyzje o zaniechaniu w przyszłości systemu nauki koedukacyjnej w wyższych klasach szkolnictwa średniego.

Ograniczenia te będą zastosowane przy wydawaniu nowych koncesyj na zakładanie liceów ogólnokształcących i zawodowych, które z przyszłym rokiem szkolnym zastąpić mają obecne klasy VII i VIII gimnazjów.

Koncesje na licea koedukacyjne nie będą wydawane.

OFIARY

Na ociemniałych wpłaca Z. H. zł. 3.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„LUD ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO, JEGO ZWYCZAJE I OBYCZAJE". W październiku ukaże się zapowiadana dawno regionalna praca pt. „Lud Zagłębia Dąbrowskiego, jego zwyczaje i obyczaje", napisana przez p. M. Kantor-Mirskiego. Pierwsze i jedyne tej treści dziełko, którego brak daje się odczuwać, wyjdzie nakładem „Powszechniaka". Treścią książki będą opisy domostw, ubiorów, obrzędów weselnych, pogrzebowych, chrzcin, zwyczajów, związanych ze świętami i porami roku (Zapusty, Zielone Święta, Wielkanoc, Boże Narodzenie), obrzędy górnicze, pieśni, legendy, podania i opowiadania, przysłowia miejscowe, słownik gwary i in. Całość zawierać będzie ok. 200 stron, ilustracje. Cena tej ciekawej — na dobrym papierze drukowanej — książki wyniesie 3 złote. Do 5 października obowiązuje w przedpłacie zniżona cena 2 zł. 50 gr. Należność należy wpłacać do Administracji „Powszechniaka" (Dąbrowa Górn., Okrzei 41) na konto PKO 143.770 z zaznaczeniem celu wpłaty, albo przekazem pieniężnym.

Tragiczna śmierć górnika

powracającego od znajomych

Dozorca kopalni Niwka 36-letni Władysław Bryła, zamieszkały w Niwce wybrał się w ub. sobotę w odwiedziny do swych znajomych w Klimontowie.

Wracając od znajomych po północy w stanie podchmielonym Bryła, dla skrócenia sobie drogi szedł torem. Nietrzeźwy dozorca nie dosłyszał odgłosu nadjeżdżającego z tyłu pociągu towarowego i dostał się pod koła wagonów, które odcięły mu jedną nogę, drugą zaś zmasakrowały.

Nieszczęśliwego Bryłę, ofiarę własnej lekkomyślności, przewieziono do szpitala Ubezpieczalni, gdzie wkrótce zmarł.

Na Bałtyku pojawi się
konkurent statków „Batory" i „Piłsudski"

Szwedzko-Amerykańska linia okrętowa buduje wielki motorowiec, który służyć będzie do utrzymywania komunikacji pasażerskiej między Szwecją a Ameryką. Prace przy budowie okrętu posuwają się w szybkim tempie gdyż Szwedzko-Amerykańska linia okrętowa zamierza uruchomić motorowiec już w przyszłym roku. W roku tym na terenie Ameryki uroczyście obchodzone będzie 300-lecie pierwszych osadników szwedzkich.

Nazwa okrętu brzmieć będzie prawdopodobnie „Stockholm". Motorowiec posiadać będzie dwie klasy: pierwszą i turystyczną, pokoje jadalne będą wspólne dla obydwu klas. W kabinach znajdować się będą wygodne łóżka, a większość zostanie zaopatrzona w łazienki lub prysznice.

Specjalną uwagę zwrócono na instalacje wentylacyjne, świetlne itd., — przyczym zostaną zastosowane najbardziej nowoczesne urządzenia. Poza tym okręt posiadać będzie basen do pływania oraz specjalne pokłady dla sportów i gier.

Z braku laku...

Miasto Gridgeport (USA) obchodzić będzie w przyszłym miesiącu setną rocznicę swego istnienia. Z tej racji zarząd miejski zamówił w mennicy waszyngtońskiej 25.000 srebrnych monet dolarowych z podobizną słynnego dyrektora cyrku, Barnuma.

Dlaczego Barnum został awansowany przez miasto Bridgeport na sławę narodową? Okazało się po przestudiowaniu archiwów miejskich, że Barnum był jedynym obywatelem Bridgport'u który uzyskał rozgłos poza rogatkami miasta-jubilata.

Z braku innych sław zdecydował się magistrat na uczczenie Barnum'a.

SZKOT U BRAM RAJU

— O święty Piotrze, czem jest dla ciebie 5000 lat!
— Jedną minutą.
— A czem jest 5000 funtów szterlingów?
— Jednym penny.
— O Piotrze, podaruj mi jednego penny.
— Chętnie mój synu, zaczekaj tylko jedną minutę.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

29) POWIEŚĆ.

A właśnie teraz po niezapomnianych chwilach, spędzonych z doktorem Łęckim, nadawała się nowa okazja: „Śpiewak w masce" stał się dla Liljany wymarzonym typem kochanka na kilka wieczorów. Należało tylko starannie przemyśleć sposób pierwszego zetknięcia się z nim, a reszta przyjdzie sama. Liljana wierzyła w potęgę swej nieprzeciętnej urody, która brała w niepodzielne władanie serce każdego napotkanego mężczyzny.

— Wiesz Lili, ile plotek snuje się dokoła osoby „Śpiewaka w masce"? — przerwał niespodziewanie Crawford tok tego rodzaju rozmyślań Liljany.

— Nie ciekawam — odparła z dobrze udaną obojętnością. — Przybędzie jeszcze jedna — pomyślała z pewnego rodzaju satysfakcją, widząc oczyma duszy swój nowy romans z tym tajemniczym śpiewakiem, będącym dziś na ustach tysięcy wielbicieli jego talentu.

XII.

— Liljano, znów wyjeżdżasz? — zapytał hrabia Zabierzański, wchodząc do pokoju małżonki i zastając ją zajętą pakowaniem drobiazgów do małej, podręcznej walizki.

— Niby dlaczego nie miałabym wyjechać na kilka dni do Warszawy? — odpowiedziała pytaniem.

— Dopiero wczoraj wróciłaś... — zauważył hrabia nieśmiało.

— A dziś wyjeżdżam powtórnie — rzuciła opryskliwie, nie przerywając zajęcia. — Czy nie uważasz, że należy mi się trochę rozrywki?... Czy już do śmierci mam pokutować za niepopełnione winy, na tem pustkowiu, w towarzystwie fornali, dziewek i bydła? Hrabia Zabierzański, jak widzę, nie znajduje różnicy pomiędzy swą żoną a służba folwarczna...

— Lili...

— Dość już mam tych romantycznych lamentów! — przerwała w zdenerwowaniu. — Miłość, o której ciągle słyszę, należy poprzeć czynem. A tych nie widzę...

— Czego żądasz, jedyna?... powiedz a zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy, byleby tylko zasłużyć u ciebie na trochę litości...

— Litości?... — Liljana przerwała pakowanie walizki i z nieukrywaną odrazą spojrzała na męża. — Nie wiem, doprawdy, co więcej podziwiać u ciebie: bezgraniczną perfidję, fałsz i obłudę, czy też mistrzowskie aktorstwo z jakiem odgrywasz te liche komedie..

— Liljano...

— Proszę mi nie przerywać! — krzyknęła prawie w przypływie pasji. — I ty podły, jakże lichy człowieku, możesz się łudzić, że nie zgłębiłam twoich niskich, wyrafinowanych zamierzeń? — Masz odwagę prawić mi o miłości (przeklinam ten dzień, kiedy w nią uwierzyłam!), gdy czyny twoje stoją w rażącej sprzeczności z tem wszystkiem co kiedykolwiek mówiłeś...

— Co złego uczyniłem ci, Liljano, powiedz?... Dlaczego wzbraniasz się uzasadnić tych okrutnych oskarżeń?... Dlaczego?...

— Czy nie widzisz, — podjął po chwili, widząc, że Liljana nie odpowiada — jak bardzo jestem ci oddanym, jak staram się przeczuć każdą twoją zachciankę i niemal wlot spełnić twe życzenie?... Czy nie widzisz tej strasznej męki, tego bólu, który maluje się na mej przedwcześnie powiędłej twarzy? Czy ty nie możesz tego pojąć, Liljano?.. — urwał, a w jego szarych oczach zaszkliły się łzy.

Liljana tę właśnie chwilę uznała za odpowiednią do przeprowadzenia swoich ostatnich zamierzeń. Chciała mianowicie dowieść, że hrabia nie zasługuje na tę litość, o jaką żebrał prawie co dnia, a przez to usprawiedliwić swoje postępowanie.

— Więc twierdzisz, że mnie kochasz? — powiedziała, podnosząc na męża surowe spojrzenie swych czarnych, przepastnych oczu.

— Przysięgam, najdroższa Lili!...

— I poza mną nie istnieje dla ciebie na świecie nic więcej?

Zawahał się, ale dostrzegając w jej zimnem spojrzeniu pierwsze przebłyski zjadliwej ironji, potwierdził natychmiast:

— Nie, jedyna...

— I dla mnie gotów jesteś wyrzec się Hanki?...

— Lili, nie dręcz mnie tak okrutnie. — Złożył ręce jak do modlitwy i z psim przywiązaniem żebrał wzrokiem litości.

C. d. n.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka pocz. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy d... po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 2. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.